GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 1.

WE SRZOD DNIA 2. STYCZNIA 1799.

Z Wiednia d. 26. Grudnia.

Podobało się Naywyższemu Arcy Xżniczkę Amalią młodszą siostrę naszego nayłaskawszego Monarchy, po kilko tygodniowey chorobie do wieczności przenieść. Umarła wczoray o godzinie 12 w południe, w 19 roku wieku swego Życie iey było samym wykonaniem cnot, między któremi pobożność, łagodność i dobroć serca naycelnieyszemi były. Dwor i całe miasto w naywiększym są pogrążone smutku, iż wczesna śmierć przecięła parki, tyle obiecuiącey nadziei siostry nayukochańszego naszego Monarchy.

Cesarz Jmć uznał przez dworski dekret pod d. 17 grudnia za potrzebne zakazać na nieiaki czas z wszystkich dziedzicznych Czeskich i Austryackich kraiow przez Tryest wywozu zboża. W Wiedniu d. 21 grudnia 1798

Z Włoch d. 14. Grudnia.

Z Medyolanu piszą pod d. 5 t. m. że Francuzki ambassador, obywatel Feuché, oświadczył Cysalpinskiemu dyrektoryatowi i to w osobney odezwie oznaymione zostało: "Francya utrzyma konstytucyą Cysalpińską, ponieważ ią lud przyiął, chociaż dyrektoryat nie mile uważał użyte w tey mierze środki." Przez to oświadczenie spodziewaią się uspokoić poniekąd umysły, które przez rożne zdarzenia w teraznieyszych czasach w wielkim zostaią poruszeniu, a przez wybuchłą woynę między Neapolem i Francyą tym bardziey się powiększyły. — "Z resztą (piszą daley) przygotowania, które tu i we wszystkich częściach rzeczypospolitey naszey czynią są nadzwyczayne. Wszystkie Francuzkie woyska ruszyły spieszno na granice, a szczegulniey korpus w Waltelinie stoiące, zostało znacznie zmocnione. Wczoray poiechał tam jenerał Mainard. Dla wsparcia armii Championneta posł ł jenerał Joubert około 6000 ludzi; lecz ta po niektórych utarczkach opuściła Rzym i całą zachodnią stronę Rzymskiey rzeczypospoli-

tey od Terracina aż do granic Toskań skich, dla zgromadzenia się na drodze do Ankony."

Z Bononii piszą pod d. 2 grudnia: "D. 29 listopada przybiegł tu kuryer z wiadomością, że Neapolitańskie woyska z dwoch stron do rzeczypospolitey Rzymskiey wkroczyły. Wszystka znayduiąca się tu Francuzka iazda odebrała rozkaz do udania się spieszno do głowney kwatery Jenerała Championnet do Terni. Przy Modena zebrało się korpus Francuzkiego woyska, które złączywszy się z Cysalpinskim woyskiem ma do W Xstwa Toskanii wkroczyć i Neapolitanczykow z Liworna wyprzyć."

List z Florencyi pod d. 4 grudnia zawiera w sobie: "Neapolitańskie woyska ze wszystkich stron wkroczyły do rzeczypospolitey Rzymskiey: dnia 29 listopada osadziły Rzym, a dnia 30 Civita-vechia. Francuzkie woyska zaczęły się d. 27 cofać, dla zgromadzenia się przed Ankoną. Miały tam także krwawe zayść bitwy. Wszyscy stronnicy Francuzcy uciekli z Rzymu; ale dalеko większa część mieszkańcow przyięła znayżywszym ukontentowaniem Neapolitańskie woyska."

Dwor W. Xcia Toskańskiego z powodu osadzenia Liworna przez Neapolitańskie woyska, podał wszystkim mieszkaiącym tam zagranicznym ministrom notę, w ktorey cała rzecz wiernie iest opisana i przydane zapewnienie, iż nayściśleysza neutralność, bespieczeństwo osòb i własności, zachowane bydź maią.— Wspomniony dwor znayduie się od d. 15 listopada w Pizie, odwie mile od Liworna odległey.

W Livornie wyszła pod d. 30 listopada następuiąca odezwa:

"W Xżę Jmć przypomina sobie z rozrzewnieniem wierność i miłość, którą w nay trudnieyszych okolicznościach woyny iego wierni poddani okazali, i J. Xcia Mość przyznaie iż winien poniekąd spokoynemu zachowaniu się iego ludu przeciw woiuiącym mocarstwom, spokoyność i szczęście, ktorych dotąd W. Xstwo doznawało. J.X. Mość będąc rezolwowany utrzymać ciągle tę rzetelną neutralność, którey wszystkim dworom nayotwartsze dał dowody i daley chce dać, życzy sobie aby dobry Toskański lud, posłuszny iak dotąd, trwał daley w tych swoich uczuciach i taką samę zawsze względem innych narodow okazał przychylność. Lubo W. X. Jmć pochlebił sobie widzieć prędko przywrocony przynaymniey we Włoszech pokoy, z tym wszystkim, postrzega w sąsiedzkich kraiach między armiami poruszenie i woienne przygotowania; uznaie tedy za potrzebne oznaymić swoim kochanym poddanym o konieczności uzbroienia się, które wszelako nie będzie przeciw żadnemu z woiuiących mocarstw wymierzone, od których W. Xżę Jmć zaspokaiaiące upewnienie odebrał, ale iedynie dla utrzymania neutralności, i obrony całego kraiu przeciw złemyślnym, ktorzy z woiennych poruszeń w pobliskich kraiach skorzystać by mogli wpaść do części tego Xstwa i publiczny nadwerężyć porządek. Na ten koniec wyydzie edykt na ponpożenie liniowego woyska i plan do wystawienia wielu korpusow ochotnikow. W Xżę Jmć wzywa wszystkich wiernych poddanych, aby się osobiście ze wszystkiemi swemi sposobami do

śrzodkow przykładali, które roztropność w tym momencie nakazuie."

Flotta admirała Nelson krąży teraz między Livornem i Genuą.

Neapolitańskie woyska przybyłe do Livorna rozszerzaią się coraz daley ku Cesalpinskiey rzeczypospolitey, i miały się iuż około Bononii pokazać.

Przed wkroczeniem woysk Neapolitańskich do kraiu rzeczypospolitey Rzymskiey, wyszła następuiąca odezwa:

" Ferdynand IV. z Bożey łaski Krol Obuch Sycyliy &c. &c. Od początku politycznych rewolucyy, które wszelką nadzieię do spokoyności obaliły, dołożyliśmy naywiększey staranności do czuwania nad bespieczeństwem naszych kraiow. Oddaliliśmy z nich zwodzicieli i szkodliwe ich zasady; urządziliśmy nazad armią naszą i onę pomnożyli; spoiliśmy ściśley nasze związki z przyiacielskiemi mocarstwami; zawarliśmy traktat pokoiu z rzecząpospolitą Francuzką: wszelako znayduiemy się w przypadku niebespieczeństwa, które spokoyności i całości naszych państw zagraża, ciągnąc za sobą skutki obalenia wszystkiego, iak się w Rzymskim podziało kraiu, który do naszych przytyka granic, skutki przez które religia katolicka z bańbioną została, woynę domową wszczęto, morderstwa i rabunki wprowadzono.

" Zdarzenia te połączone z opanowaniem wyspy Malty, która pod naszą Królewską lennością zostaie, i z ustawicznym zagrożeniem bliskiego wtargnienia w własne nasze kraie, co przygotowania woienne i poruszenia woysk, przeznaczonych do zrewolucyonowania naszego krolestwa Neapolu, dowodzą, przymusiły nas do użycia mocnieyszych śrzodkow, dla odwrocenia zagrożonego niebespieczeństwa od naszych granic. Umyśliliśmy więc Królewskiey naszey armii w kray Rzymski, wszędzie gdzie tylko będzie potrzeba wymagała, kazać wniyyść, z stałą tą wolą przywrocenia tam katolickiey religii, przytłumienia anarchii, zakończenia nędzy i rabunku, zaprowadzenia pokoiu i przywrocenia tego kraiu pod regularny rząd prawego iego Xiążęcia.

" Oświadczamy naylukochańszym naszym poddanym mieszkańcom kraiu Rzymskiego i wszystkim ludom Włoch, że dalecy iesteśmy od przedsięwzbrania woyny przeciw iakieykolwiek bądź potencyi, ale iedynie staranność o ich bespieczeństwo i przywrocenie winnego religii hołdu, mogły nas do tego przedsięwzięcia nakłonić, w którym za pomocą Boską i wsparciem wielkiego sprzymierzeńca naszego, iako też za usiłowaniem Włoskich ludow, spodziewamy się szczęśliwego powodzenia. My sami na czele walecznych żołnierzy naszey armii, prowadziemy działania woyskowe, i przyrzekamy nie użyć ich tylko w przypadku oporu lub attaku. Z resztą cała nasza staranność będzie obrocona na przywrocenie religii i dawnego rządu państwa Rzymskiego.

" Dla tego napominamy wszystkich mieszkańcow tego kraiu, aby w momencie gdy woyska nasze tam staną, złożyli broń i poddali się tym urządzeniom, które my dla ich dobra i powszechnego bespieczeństwa przedsięweźmiemy, aby wszystkiemi swemi sposobami i siłami to słuszne nasze przedsięwzięcie wspierali, i aby przekonanemi byli, że my podług naszey sprawiedliwości i łaski nie tylko dobrych i

)z(

cnotliwych poddanych wspierać i nadgradzać będziemy, ale nadto z oycowskiey naszey miłości przyymiemy obłąkanych ludzi, którzy swoich błędow żałować będą, dobrowolnie na prawą drogę powrocą i rozkazom naszym się poddadzą. Pragniemy procz tego, aby wszyscy ludzie poniesione urazy zapomnieli, i wszelkiey zemsty za to, co się w ostatniey rewolucyi stało, zaniechali, pod karą królewskiey naszey niełaski i bycia traktowanemi iako burzyciele publicznego bespieczeństwa.

Napominamy rownie jenerałow iako i kommendantow każdego obcego mocarstwa aby natychmiast z swemi woyskami z kraiu Rzymskiego ustąpili, nie mięszaiąc się wcale więcey do losu tego kraiu, który z przyczyny sąsiedztwa i innych słusznych powodow, istotniey tylko nasze Krolewskie mocarstwo interefsuie. — Nakoniec oświadczamy, iż od momentu, gdy armia nasza wolno na ziemi Rzymskiey stanie, kommunikacya między obiema ludami Rzymskim i Neapolitańskim otwartą zostanie, i my z naszego królestwa pozwolemy, dla wsparcia Rzymskiego kraiu wywozić wszystkie gatunki żywności, iakich tylko potrzebować może. — Dano w główney kwaterze w St. Germano d. 14 listopada 1798.

Podpisano *Ferdinand.*

(niżey) *Jan Acton.*

Dnia 22 listopada właśnie przed ruszeniem Neapolitańskiey armii, wydał krol bardzo czułą odezwę do swego ludu, a d. 23 weszły Neapolitańskie woyska we wszystkich punktach w kray Rzymski.

Z Ratysbony d. 13. Grudnia

Elektor Bawarski miał nieprzyiąć przełożenia stanow względem Papiezkiey bulli znoszącey zgromadzenia duchowne. — Dnia 8 t. m. obchodzono w Monachii uroczystość kawalerow S. Jerzego, na którą był i Arcy Xżę Karol zaproszony. Słychać znowu, że ten Xżę nie będzie w Nimphenbourg mieszkał. — Tu mamy także wiadomość, że Neapolitanie do Rzymu weszli.

Z Konstantynopola d. 22. Listopada.

Słychać, iż nowy W. Wezyr przekonany o wielu trudnościach do pognębienia Pasman Oglu, nakłonił W. Sułtana do łagodnieyszych przeciw temu buntownikowi środkow i do offiarowania mu przebaczenia Rachuią, iż ta bezskuteczna przeciw niemu woyna kosztuie iuż Portę kilka mill: piastrow i przeszło 35.000 woyska. Kapitan basza, czyli teraźnieyszy seraskier przysłał na pismie usprawiedliwienie względem swego postępowania, i całą winę niepomyślności przed Widdynem przypisuie zdraycom i wiarołomnym kommendantom, którémi był otoczony. Jeden z naypierwszych zdraycow był Ali basza, którego naywięcey obwiniaiąc, kazał do siebie do głowney kwatery zaprosić, bardzo go hoynie przyiął, a w nocy na trzeci dzień głowę uciąć, którą przez dwoch Tatarow do Konstantynopola odesłał. Romią, iż kapitan basza utrzyma się w łasce W. Sułtana. Co do Pasman Oglu mowią, że W. Sułtan każe mu zapewnić rządztwo Widdynu na zawsze, uczynić ulgę w podatkach i wiele innych korzyści mu przyznać. Ciekawi iesteśmy iaki rzeczy w Egipcie po ostatnich krwawych bitwach obrot wezmą.

Od Granic Włoskich d. 6. Grudnia.

Potwierdziło się zupełnie, że basza

Janiny w 30,000 Turkow uderzył na garnizony Francuzkie w Preveza, Voinizza, Parga, &c. w Albanii i te miasta opanował. To działo się od dnia 22 do 27 października. W Preveza utracił Francuzki Jenerał Hotte i brygady jenerał Salcette życie, gdyż Turcy żadnemu Francuzowi nie przepuścili. Wspomniony basza Janiny dał część swego weyska na flottę Rossyyjsko Turecką, która od dnia 4 listopada trzyma Francuzki garnison w nowym Kastel w Korfu z lądu i morza w oblężeniu. W twierdzy tey znayduie się 1200 Francuzow pod jenerałem Chabot i rządowym kommissarzem Dubois. Mieszkańcy Korfu przyłączyli się do Rossyanow i Turkow. Nim się Francuzi do tey twierdzy cofnęli wymagali od mieszkańcow 60,000 talarow kontrybucyi i naybogatszych mieszkańcow wzięli 40 na liniowy okręt Genereux w porcie Korfu stoiący, w zakład.

Z Texel d. 14. Grudnia.

Rozumią, iż stoiąca nasza do wyyścia pod żagle gotowa flotta i na kilka miesięcy opatrona w żywność, gdy się Angielskie woienne okręty dla teraźnieyszey pory roku cofnęły, za wschodnim wiatrem odważy się wyyść na morze, co tym podobnieyszym się bydź zdaie, że wszyscy officyerowie będący na urlopie, musieli się na okręty udać. Żaden także maytek nie może na ląd wysiąść. Wiadomi ludzie utrzymuią, iż teraz iest naylepsza pora do uyścia czuyności Anglikow. Flotta nasza ma bydź do Brest przeznaczona.

Z Hagi d. 25. Listopada.

Nakoniec za interessowaniem się rządu Francuzkiego ogłoszono dla tych wszystkich, którzy od roku 1795 za polityczne mniemania uwięzionemi byli powszechną amnestyą i zapomnienie. Dnia 1 listopada ieszcze podał tuteyszy Francuzki poseł, obywatel Lombard, w tey mierze naszemu dyrektoryatowi notę. Rada pierwsza zezwoliła potym na takową amnestyą, która od rady starszych potwierdzoną została. Jest ona w takowych ograniczeniach postanowiona: 1) Rozciąga się tylko do tych czynow i wykroczeń, które z rożności politycznych mniemań pochodzą; 2) Rozciąga się tylko do występku, które przed d. 31 lipca roku tego, kiedy teraźnieysze ciało prawodawcze zaprowadzone zostało, popełnione były; 3) Nie rozciąga się na tych, którzy iuż sądowe dekreta otrzymali; 4) ani na tych, którzy są iawnemi stronnikami Statbudera i od dnia 1 stycznia z kraiu wyszli. Wszelako wszyscy uwięzieni od wniyścia Francuzow do Hollandyi będą na wolność puszczeni, i tak bywszy kanclerz Van der Spiegel, hrabia Bentik de Rhoon, baronowa Palm, &c., którzy w Woerden siedzieli, otrzymali wczoray wolność. Siedzący za rewolucyą dnia 22 stycznia i dnia 12 czerwca tego roku, między którémi znayduią się bywsi dyrektorowie van Langen, Wybo Fine i pułkownik Eberstein, otrzymali także wolność. Uwięzieni dnia 19 t. m. nie są w amnestyi umieszczeni.

Letni pałac dawniey do Xięcia Oranii należący i dom Busch, w ktorym siedzieli rożni więźniowie stanu, są teraz do naięcia.

Z Sztokolmu d. 11. Grudnia.

Dnia wczorayszego przybył tu Rossyyski ambassador baron Budberg, i iak zapewniaią ma mieć ważne zlecenia, które w krótce będą wiadome.

Pogłoski o zwołaniu stanow, coraz

większey nabieraią pewności. — Stosownie do przedsięwziętych śrzodkow przez wyznaczoną do tego kommissyą spadł kurs wexlowy o 5 procentow.

Od granic Szwaycaryi d. 11. *Grudnia.*

Stosownie do ostatniego traktatu zawartego z rzecząpospolitą Francuzką, dyrektoryat Helwecki wydał następuiącą odezwę do obywatelow: "Sława przodkow waszych zasadzała się na wiernym dopełnieniu zawartych umow. Liczne i chwalebne dowody stwierdzaią tę prawdę, kiedy los Francyi zawisł był od dawnych iey rządcow. Dziś okażecie się zapewne rownie troskliwemi w dotrzymaniu wiary traktatow, w celu osiągnienia szacownych praw obywatela. Wowczas dla pensyi wszystko się czyniło, dziś dla wolności działać przystoi; wowczas służba Francuzka była źrzodłem zasad oligarchicznych, dziś mieć za fundament uczucie republikanckie i miłość ku odrodzoney oyczyznie. Kochani wspołobywatele! Wiecie iż królowie Francuzcy utrzymywali na żołdzie więcey iak 12,000 Szwaycarow, i ieszcze mieli prawo do zaciągu w kraiu naszym 6000 ludzi. Dziś dyrektoryat Francuzki żąda mieć woyska posiłkowe, lecz chce przestać na samych dobrowolnych rekrutach. Umowili warunki, które przystoią wszystkim dobrze myślącym Szwaycarom. Już zatrą się teraz wszelkie ślady owych kompaniow familiynych, wszelkie ślady poddaństwa, a waleczni Heleweci nosząc w sercu sławę narodu swego, pomną na to, iż nietylko męztwo, ale i obowiązek, przymierze, oyczyzna i wolność, połączonemi głosy pod znaki woienne ich zwołuią.

Z Paryża d. 13. *Grudnia.*

Jenerał Championnet attakowany niespodziewanie od jenerała Mack, kommenderuiącego woyskami Neapolitańskiemi, starałsię połączyć swoie woyska i nie zostawił garnizonow tylko w mieyscach obronnych, twierdzach i fortecach.

Oto iest wezwanie, które jenerał Mack kazał uczynić kommendantowi w zamku S. Anioła w Rzymie.

Mci Panie! Jenerał kommenderuiący armią Neapolitańską zlecił mi napisać do WPana, iż z nayżywszą dowiedział się niechęcią, żeś WPan ośmielił się strzelać do woysk, zwłaszcza gdy kommenderuiący jenerał Championnet doniosł mu, iż ustąpi z Rzymu bez naymnieyszego wyiątku. Każe WPanu przeto oświadczyć, że wszyscy Francuzi chorzy, znayduiący się w szpitalach Rzymskich, iako też straże, które WPana jenerał tam zostawił, i które zatrzymano, są uważani iako zakładnicy, i że każdy wystrzał, ktory WPan od tego momentu poważysz się przeciw Neapolitańskim woyskom uczynić, będzie śmiercią iednego Francuzkiego żołnierza oznaczony, którego oddadzą słuszney zemście mieszkancow. WPan będziesz w odpowiedzi za los biednych tych offiar i za wszystko co ztąd wyniknąć może. W Rzymie d. 28 listopada 1798.

Podpis. *Jenerał Bourcard.*

Jenerał Mack posłał mu kopią wezwania jenerała Championnet pod d. 28 listopada 1798.

List jenerała Macdonald do jenerała Mack z głowney iego kwatery Monterosi d. 29 listopada 1798.

Kommenderuiący jenerał dosyć mawe

mnie zaufania, Mci Jenerale, że przyymie odpowiedź, którą daię na WPana list d. 28 listopada.

Wiem że WPanu nie odpowiedział na artykuł Jego listu względem ustąpienia z mieysć obronnych i fortec, a my uważamy zamek S. Anioła za taki. Mowisz WPan o rzetelności! a zaymuiesz kray rzeczypospolitey sprzymierzoney z Francyą bez poprzedniczego ostrzeżenia, i dania do tego przyczyny przez pierwszą lub drugą; wypierasz woyska Francuzkie, które polegały na rzeczy nayświętszey, prawie naredow i rękoymi traktatow. WPan strzelasz i z armat daiesz ognia do naszych posłańcow, ktorzy się udawali do Tivoli i Vicavero, zabrałeś garnizon Francuzki w Rieli w woienną niewolą. WPan attakuiesz nasze woyska na wzgorkach Terni i nie nazywasz tego wypowiedzeniem woyny! &c. — Oświadczam WPanu, Mci Jenerale, iż wszystkich naszych chorych, kommissarzy woyskowych Valville i innych Francuzow, zostawionych w Rzymie dla staranności około nich, pod odpowiedzialność wszystkich woyskowych ktoremi WPan kommenderuiesz oddaię. Jeżeli któremu ieden Włos zgłowy spadnie, to będzie wyrokiem śmierci dla armii Neapolitańskiey. Republikanie Francuzi nie są nigdy zaboycami; lecz jenerał Neapolitański, offi yerowie i żołnierze peymani przedwczorem na wzgorkach Terni, odpowiedzą swemi głowami za ich bezpieczeństwo. Wezwanie WPana do kommendanta w zamku S. Anioła, tak iest obrzaiące, iż w tym momencie kazałem go przedniey straży przy parolu ogłosić, i dzisiay będzie całey armi wiadome, &c.

Podpisano *Macdonald*.

Dnia 27. listopada ieszcze wydał dyrektoryat z powodu wypowiedziany woyny Neapolowi i Sardynii odezwę do woyska w ktorey przywodzi, iż dyrektoryat pragnął iak nayszczerzey utrzymać pokoy, ale Neapolitanie sami teraz attakowali rzeczpospolitą " Obywatele Żołnierzę (stoi w niey daley) dyrektoryat czynił wszystko dla utrzymania pokoiu, wy czynić wszystko będziecie dla honoru i sławy waszey oyczyzny. Francya obrociła na was oczy, pomniycie czego ma po waszm mężtwie oczekiwać; pomniycie, że 30mill. waszych braci ściga was swemi oczzma i sercami w waszym chwalebnym zawodzie &. „

Dziennik *Bien-informé* zapewnia, że powietrzny żeglarz Garnerin i adiutant Beauvais proponowali dyrektoryatowi, iż w ballonie zawiezą Jenerałowi Buonaparte do Egiptu depesze. Podroż przez śrzodziemne morze, ktore około 600. mil wynosi, nie zdaie im się bydź wiele na przeszkodzie, gdyż zapewnili, że tylko 60. godzin na to potrzebuią. Proiekt ten iest tylko początkiem daleko większego proiektu, oktorym ieszcze nie wiemy. Przyiaciel ustaw dodaie ztego powodu: *Ktoryż czas był kiedy płodnieyszy w cuda iak teraźnieyszy!*

Sardyński poseł P. Balbo i sprawuiący Neapolitańskie interessa nie maią żadnego domowego aresztu, owszem zupełney używaią wolności.

Obywatel Botto, o ktorym rozumiano, iż poiechał do Rasztadt, dla udania się ztamtąd do Wiednia, udał się do Medyolanu.

Z Frankfortu d. 15. Grudnia.

W Kalabryi znowu trzęsienie ziemi

wielkie poczyniło szkody. Obywatel Rudler ma do ministeryum Paryzkiego weyść. Głowna kwatera armii Rzeszy ma bydź do Freysingem przeniesiona. Z Czech ma także 13. batalionow woyska nad rzekę Lech poyść.

Krol Sardyński miał bydź tym czasowo pod wielką strażą Francuzow z całą swoią familią do Chambery zawieziony.

Dnia 20. listopada nim armiia Neapolitańska wkroczyła w kray Rzymski, nie znaydowało się Francuzow w Rzymie i na granicy Neapolitańskiey isk 10,000. ludzi, z ktorych nawet część iedna udała się do Civitavechia.

Z Wenecyi d. 8 Grudnia.

Jenerał Xię Oranii znayduie się teraz w Weronie. Garnizon tuteyszego miasta wynosi 12,000. ludzi i ma liczną artyleryą. Woyska Cesarskie znayduiące się w byłszym Weneckim kraiu, stoią spokoynie po swoich kantonach.

Poczty z wyższych i niższych Włoch, ktore przed 7. dniami ieszcze nadeyść miały, zostały od Francuzow zatrzymane; ostatni są we wszystkich punktach w poruszeniu.

Z Arau d 10 Grudnia.

Pięć regimentow Szwaycarskich będących na żołdzie krola Sardyńskiego, weydą w słuzbę rzeczypospolitey Francuzkiey, i znayduią się iuż w marszu dla złączenia się z Francuzką armią.

Z Liworna d. 2. Grudnia.

Naywiększa tu panuie spokoyność. Woyska Neapolitańskie zachowuią karność i naymnieyszey mieszkańcom nie czynią przykrości. Nazaiutrz po ich wylądowaniu, zawinął tu z Civitavechia konwoy Genueński od 40 żagli, dla złączenia się z innemi statkami kupieckiemi. Admirał Nelson zabrał cały konwoy z okrętem woiennym i szebeką tegoż narodu. — Eskadra Portugalska wkrotce tu iest spodziewana. Zapewniaią także, iż siły morskie krola obuch Sycyliy wyyść maią z portow z wielką liczbą statkow transportowych z woyskiem lądowym.

Z Strasburgu d. 14 Grudnia.

Francuzcy pełnomocni ministrowie w Rasztadt wezwali d. 21 Frimaire (11 grudnia) jenerała Chateauneuf-Random, kommenderuiącego 5tą dywizyą, aby następuiącą wiadomość ministrowi zagranicznych związkow telegrafem przesłał:

" Ultimatum, które dnia 16 od Francuzkiey legacyi deputacyi Rzeszy podane było, zostało dnia 19 od deputacyi Rzeszy przyięte. Konklusum w tey mierze było urzędownie od pełnomocnego Cesarskiego kommissarza Francuzkim ministrom podane. „ Rapport ten podpisali Roberjot i Jean Debry.

Z Bryn d. 29 Grudnia.

D. 27. t. m. po południu doświadczyło miasto Bryn rzadkiego i zachwycaiącego szczęścia powitać swego nayukochańszego Monarchę, Cesarza Franciszka II, z swą Nayiaśnieyszą Małżonką w swych murach. Dom tuteyszego guberonium był dla obcyga J. C. K. Mci do przyięcia wyprzątniony, gdzie także Arcy Xzę Jozef Palatyn Węgierski i Xzę Woyciech Cieszyński stanęli.

Z Zurich d. 12. Grudnia

Jenerał Massena komenderuiący armią Francuzką w Helwecyi przybył tu dnia dzisieyszego.

DODATEK

DO N^ru^ 1.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srzodę Dnia 2 Stycznia 179.

Z Hamburga d. 21 Grudnia.

Paryzkie pisma głoszą następuiący tu list od iednego z pierwszych kommissarzy przy armii Włoskiey pisany.

" Okręt Duński powracaiący z Rodus pod własną banderą, przybył do Terracine d. 17 listopada. Chciał zawinąć do Rawenny, lecz floty połączone blokuiące wyspe Korfu, nie chciały mu pozwolić wniyścia do Golfu Weneckiego. Kapitan doniosł, iż przed opuszczeniem wyspy Rodus, odebrano tam wiadomość o wielkiey bitwie w Egipcie przy Nilu. Ku końcowi Vendemiaire (między śrzodkiem i końcem października) Buonaparte maiąc na prawym skrzydle 9000, na lewym 7000, a w śrzodku bliskie 8500 ludzi wyboru woyska, zupełne zwycięztwo nad nieprzyiacielem otrzymał. Wysypane były na placu bitwy mocne baterye zakrywaiące skrzydła armii, opieraiącey się wzdłuż linii o Nil. Nigdy jenerał nie potykał się w okolicznościach bardziey naglących. Oddzielony od swego kraiu przez wielką przestrzeń morzow okrytych eskadrami nieprzyiacielskiemi, miał w tey bitwie nawet los woyska swoiego zadecydować. Słychać, iż się nigdy nie okazał ani większym, ani spokoynieyszym, gdy przebiegaiąc szeregi, okazywał żołnierzom chwałę z tryumfu w wyprawie niebespiecznieyszey nad wszystkie, które kiedykolwiek przedsięwzięli. Nieprzyiaciel z swoiey strony uważaiąc bitwę za ostateczną, zgromadził całe siły Egiptu, dla przywalenia niemi do razu Francuzow, lecz to naybardziey zadecydowało walkę, gdy jenerał wiedząc, iż było zamiarem nieprzyiaciela stoczyć jeneralną batalią, na kilka mil przed obozem, zrobił zasadzkę, gdzie było kilka sztuk armat ukrytych naturalnym położeniem kraiu. Przednia straż Francuzka miała rozkaz cofać się ciągle aż do tego mieysca. Beiowie pyszni widząc przed niemi ustępuiące woysko, ktorego przytomności dotych czas znieść nie

mogli, kazali postąpić głownemu korpusowi woyska, lecz gdy a bataliony zasłaniaiące ukrytą artylleryą nagle się rozstąpiły, ta tak zręcznie dawała ognia kartaczami, iż zupełnie zgromiła wybor będący na czele nieprzyiaciela. Armia Francuzka pożytkuiąc z tego pierwszego nieporządku, wpadła na samo korpus i taką w nim rzeź sprawiła, iż 5000 Arabow unikaiących zawziętości zwycięzcy, poddało się. Dway pierwsi dowodzcy ich armii (ieden z nich stosownie do rapportu kapitana, ma bydź basza Kairu, nayostrasznieyszy nieprzyiaciel Francuzow) po wielu nieskutecznych usiłowaniach, dla wstrzymania woyska od ucieczki i skupienia go, rzucili się sami między szeregi Francuzow i w niewolą wzięci zostali. Jeżeli ta bitwa taką była, iak doniosł wspomniony kapitan, Buonaparte nie będzie miał przyczyny obawiać się niczego od woysk, które Porta przeciw niemu posyła, skutkiem bowiem zwycięztwa iest, iż woysko Francuzkie wzmocnione zostało przez znaczną część nieprzyiacielskiego i prowincye uzbroione dotych czas dla niepewności, poddały się. Bitwa ta była stoczona między Kairem i Alexandryą. Zdobycz i żywność zabrana w obozie nieprzyiacielskim, na długi czas Francuzow od niedostatku zabespiecza.

Z Lugano d. 2. Grudnia.

Jenerał Mainoni został uwiadomiony, iż Korpus Francuzkiego woyska, które z tey strony gory S. Gotarda stoi, iutro ztamtąd ruszy; rozumią, że zaymie dolinę Mesolina i gorę S. Bernarda. Z strony Walteliny poczyniono takie rozporządzenia, które zdaią się prędkie nieprzyiacielskich krokow rozpoczęcie zapowiadać.

DONIESENIA.

Od Ces. Kr. dobr rządowych administaryi w Krakowie dnią 15 Grudnia 1798.

Dnia 2go marca roku przyszłego będzie woytostwo w Opoczny, cyrkule Konskim w C. Kr. dobr rządowych administracyi w Krakowie o 9tey godzinie przed południem przez licytacyą na trzy lata w aredę puszczone, i summa 725 zło. ryń. za cenę fiskalną wywołana.

Konkurenci maią 10tą część summy pierwszey wywołania iako wadium do rąk kommissyi licytuiącey ieszcze przed licytacyą złożyć razem kaucyą, ktoraby za przyiętym uznana bydź mogła, przystawić.

Podaie się do wiadomości publiczności, iż z mocy rezolucyi szlachetnego sądu C. K. miasta Kazimierza, w dniu 15tym miesiąca grudnia 1798 roku zapadłey, Licytacya domku w mieście Kazimierzu, siedlisku żydowskim pod Nrem III. stoiącego. Prawem przekonanych żydow małżonkow Salamona i Estery Zelmanowiczow dziedzicznego na dniu 31 miesiąca stycznia roku 1799 o godzinie 9tey ranney, w Ratuszu miasta tego odprawiać się będzie. Życzący sobie domek takowy licytować, niechay się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znayduie.

Jan Nep. Wisłocki delegowany mp.

Na rekwizycyą Krolewsko-węgierskiego rządu namiestniczego ninieyszym powszechnie ogłasza się, że dla wierzycielow Szczepana Prokopowicza termin konkursowy na 9go stycznia 1799 w magistracie miasta Lubla na Węgrach ustanowiony został. W Krakowie dnia 12 grudnia 1798.

Z Ces. Kr. pełnomocney kommissyi zadworney Galicyi zachodniey.

Baron de Gallerfels.

Judicium advocatiale & scabinale civitatis Casimiriæ qua ad pertractandam substantiam post demortuum Joannem Martinum Freudenberg Pharmacopæum in Końskie derelictam, & prothocollo per inclytum Cæsareo Regium officium Circulare Konscense in die 9 Junii anno currenti assumpto consignatam, per Excelsum Cæsareo Regium Galiciæ Occidentalis universale appellationum tribunal delegatum, Creditoribus jusque aliquod vel interesse ad substantiam dicti Joannis Martini Freudenberg habentibus & prætendentibus ac singulariter fratribus Bergmanem Vratislaviæ commorantibus præsenti edicto notum reddit. Quomodo Domina Freudenberg in Offendorff Ducatus Hannoveriæ cohabitans fatis cessi Joannis Martini Freudenberg Pharmacopi in civitate Końskí soror germana per judicium suum substantiæ Freudenbergovianæ sub hodierno pro Hæredissa sit declarata, & edicto ad judicium suum quatenus sub termino 90 dierum a hodierna die computando, declarationem suam de adeunda cum vel sine beneficio legis & inventarii hæreditate eo certius in judicio suo exhibeat quo secus elapso termino hoc, silentium pro renuntiatione ad Jus hæreditatis haberetur adcitata extiterit. Quosvis itaque Creditores Jusque aliquod vel prætensionem ad Substantiam fatis cessi Joannis Martini Freudenberg habentes & prætendentes & præsertim Fratres Bergmany Vratislaviæ morantes inviat, ut hi sub termino 90 dierum a dato præsentium computando de Advocato ad Jurium suorum dedictionem hic loci constituendo provideant & Prætensiones suas debite coram Judicio suo liquidari faciant. Signatum in Consilio Judicii die 15 Xbris 1798 Anno.

Joannes Dobrzański, Judicii Præses mp.

Ex Consilio Judicii Advocatialis & Scabinalis Civitatis Casimiriæ.

Vincentius Paczkowski Notarius.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem Panu Kaźmierzowi Młodeckiemu: że Pan Leo Hużyński u sądow tych o summę 60 czer: zł. i wyznaczenie exekucyi, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. Kraiach dziedzicznych znayduie się, ieśnuż Panu Młodeckiemu, Patrona tuteyszego Spyteckiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten, podług ordynacyi sądowey, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominai się: ażeby dnia 6 marca 1799 roku o godzinie 9 z rana do Procefsu ustnego sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi. Gdy inaczey wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw, sam sobie przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakow: Galicyi zachod. w Krakowie d. 5 Grudnia 1798.

Elsner.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Kajetanowi i Jozefowi Sierakowskim: że zastępca mafsy krydalney po ś. p. Jozefie hrabim Ankwiczu Pan adwokat Wolicki u sądow tych o zdanie rachunkow od dnia 29 kwietnia 1788 roku z Prowentow, z Kamienicy tu w Krakowie znayduiącey się do mafsy krydalney należącey, pobieranych, żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, imie patrona tuteyszego Pana Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszem tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: dnia 27 lutego 1799 roku sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środkow Prawa używali, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką nie dogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. Praw, samiby sobie przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlach; Galicyi zachodniey. W Krakowie dn. 26 Listopada 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem Panu Kazimierzowi Szembekowi: że Pan Jerzy Dobrzański plenipo ent sukcessorow po ś. p. Łukaszu Moszyńskim, i cessyą od tychże dla siebie maiący o naznaczenie detaxacyi dobr Hutki końcem zapłacenia summ razem wziętych 77,275 zł. 10 1/2 gr. pol. z prowizyą, u sądow tych żałobę na niego podał, i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, z przyczyny niebytności Pana obżałowanego w C. K. kraiach dziedzicznych, iemuż adwokata tuteyszego Miłkowskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym process ten, podług ordynacyi sądowey, rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: dnia 2 marca 1799 r. sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. Praw sam by sobie przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey. W Krakowie d. 1. Grudnia 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem Panu Fryderykowi hrabi Moszyńskiemu w dobrach Dolsko, że Pan Jozef hrabia Potocki u tych C. K. sądow, o wypłacenie całkowitey summy 137,249 zł: pol 4 gro. pol. z prowizyą, przeciw massie zadłużoney Jozefa hrabi Ossolińskiego; przeciw iey obrońcy adwokatowi Osławskiemu i przeciw Panu Fryderykowi hrabi Moszyńskiemu żałobę podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, z przyczyny niebytności iego w C. K. kraiach dziedzicznych, iemuż Pana sprawy wspołnikow, patrona tuteyszego Dominika Głogowskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten, podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 11go lutego 1799 roku o godzinie 9 z rana sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw, sam by sobie przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey w Krakowie d. 7go Listopada 1798.
Ascher.

Podaie się do wiadomości, iż nieiaki Jakob Kossowski strażnik tabakowy przekonany z przyczyny potwarzy złośliwie włożoney na JP. Tadeusza Bobdanowicza pisarza prowentowego w hrabstwie Teoczyńskim dobr dziedzicznych J. O. Xiężney Jmc Izabelli z Xiążąt Czartoryskich Lubomirski Mar. W. Kor. w cyrkule Krakowskim Galicyi Zachodniey zostaiącego, iakoby z kassą swemu dozorowi powierzoną w roku przeszłym chciał, za granicę uiechać; przez dekret C. Kr. Sądu kryminalnego Krakowskiego w dniu 10 listopada r. b. pod liczbą Podawczą 1480. Za poprzedzaiącemi od d. 26 kwietnia tegoż roku rozpoczętemi inkwizycyami z iednomyślności zdań wypadły, na trzech letnie ostre więzienie z poniesieniem robot publicznych, od aktu dekretu skazanym został: Przez co tedy JP. Tadeusz Bobdanowicz w swoiey niewinności zupełnie iest ocalony i z potwarzy oczyszczony, i tym końcem publiczności o tym donosi.